

UFNOŚĆ WYŁĄCZNIE W CHRYSTUSIE

Tekst przewodni: Flp 3,10-11.

Zakres studium: Flp 3.

Część I: Przegląd

Po nawiązaniu do tego, iż wierzący jaśniejają w świecie pełniąc chrystocentryczne dobre uczynki, Paweł skierował uwagę na konieczność ufania wyłącznie Chrystusowi w kwestii zbawienia. Apostoł wyraził zaniepokojenie z powodu wpływu fałszywych nauczycieli, którzy głosili błędne poglądy w tej kwestii, wypaczając ewangelię i ściągając niebezpieczeństwo na całą społeczność chrześcijańską w Filipi. Wydaje się, że jakaś forma fałszywej nauki podobna do tej w Galacji powodowała zamieszanie i niepewność co do tego, w co powinni wierzyć poganie i co powinni czynić, aby byli zbawieni.

Paweł traktował tę sprawę bardzo poważnie. Chodziło przecież o przesłanie ewangelii! Paweł był w najwyższym stopniu zaniepokojony przenikaniem fałszywych nauczycieli do chrześcijańskiej społeczności. Nazywał ich dosadnie psami i złymi pracownikami (Flp 3,2). To mocne słowa wyrażające krytykę i brak uznania. Odnosząc się do tej kwestii w zborze w Filipi Paweł udziela cennej lekcji w kwestii postępowania wobec fałszywych poglądów nauczanych w kręgach kościelnych. Ta lekcja ma istotne znaczenie także dla współczesnego Kościoła. W końcu w większym lub mniejszym stopniu każdy ze zborów doświadcza ataków ze strony fałszywych nauczycieli.

W tej lekcji podkreślone zostały trzy zasadnicze tematy:

1. Radowanie się w Panu jako przeciwieństwo polegania na ludzkiej sile.
2. Autentyczne nawrócenie prowadzące do radykalnej zmiany od pokładania ufności w ciele po zupełne zaufanie Chrystusowi.
3. Poznanie Chrystusa jako stopniowe doświadczenie. Kiedy przybliżamy się do Niego, nasza więź z Nim pogłębia się. Wiąż z Chrystusem musi się rozwijać aż do dnia, kiedy ujrzymy Go twarzą w twarz.

Część II: Komentarz

Ilustracja

„Władcy Italii i Czech obiecali Janowi Husowi bezpieczną podróż i pobyt w Konstancji. Jednak nie dotrzymali słowa i Hus zginął męczeńską śmiercią. Thomas Wentworth otrzymał dokument podpisany przez króla Karola I, zawierający zapewnienie: «Daję królewskie słowo, iż nie poniesiesz straty na życiu, honorze ani majątności». Jednak wkrótce później wyrok śmierci na niego został podpisany przez tego samego władcę. Ostatnie słowa Wentwortha brzmiały: «Nie pokładajcie ufności w książętach. Lepiej ufać Panu niż komukolwiek innemu»” (Paul Lee Tan, *Encyclopedia of 7,700 Illustrations: Signs of the Times*, Garland 1996, s. 1525).

Radowanie się w Panu a pokładanie ufności w ciele

W Flp 3,1-3 Paweł ostrzega przed pychą, jaka często towarzyszy ludzkim osiągnięciom. Wezwanie: „Radujcie się w Panu” w w. 1 wyraża koncepcję często spotykaną w *Starym Testamencie*, a zwłaszcza w *Księdze Psalmów*. Oto kilka przykładów: „Panie! Król raduje się mocą twoją i weseli się bardzo zbawieniem twoim!” (Ps 21,2). „Weselcie się w Panu i radujcie się sprawiedliwi!” (Ps 32,11). „Sprawiedliwy rozraduje się w Panu” (Ps 64,11; por. Ps 97,12). „Rozwesel duszę sługi swego” (Ps 86,4). „Bo rozweseliłeś mnie, Panie” (Ps 92,5). „Oby mu miła była pieśń moja! Ja radować się będę w Panu!” (Ps 104,34). „Wielkich rzeczy dokonał Pan z nami, przeto byliśmy weseli” (Ps 126,3). Radowanie się w Panu jest nakazem raz po raz podkreślanym w *Księdze Powtórzonego Prawa* (zob. Pwt 12,7.12.18; 14,26; 16,11.15; 26,11; 27,7).

W Flp 3,1-3 radowanie się jest wymienione dwukrotnie w niektórych przekładach - „radujcie się w Panu” (Flp 3,1) i „radujemy się w Chrystusie Jezusie” (Flp 3,3). Jednak w greckim oryginale występują dwa różne słowa. W Flp 3,1 Paweł używa słowa *chairō*, które w *Nowym Testamencie* często oznacza szczęście i dobrostan. Natomiast w Flp 3,3 Paweł używa słowa *kauchaomai*, które zazwyczaj bywa tłumaczone jako „chlubić się”, zarówno w *Liście do Rzymian* (zob. Rz 2,17.23), jak i 2. *Liście do Koryntian*, gdzie słowo to jest tłumaczone jako „chluba” albo „chłubienie się” (2 Kor 5,12; 7,14; 9,2; 10,8.13.15-16; 11,12.16.18.30; 12,1.5-6.9.11). Słowo *kauchaomai* zawiera bardziej wieloznaczne pojęcie radowania się niż słowo *chairō*.

Tak więc wyrażenie w Flp 3,3 może oznaczać zarówno „radujemy się w Chrystusie Jezusie”, jak i „chlubimy się w Chrystusie Jezusie”. Paweł używa tak mocnego słowa, aby podkreślić fakt, iż pokładanie ufności w Chrystusie i poleganie na ludzkich wysiłkach wykluczają się wzajemnie - jedno automatycznie znosi drugie! W tym sensie wyrażenie użyte przez Pawła jest podobne do tego, co wyraził on w Ga 6,13-14. Paweł gani tych, którzy chlubią się w ciele (Ga 6,13) i podkreśla, że jego jedynym powodem do chwały jest krzyż Chrystusa (Ga 6,14).

Paweł używa słowa „ciało” w Flp 3,3 jako synonimu ludzkich wysiłków dokonywanych z zamiarem pozyskania zbawienia. Tak więc niektóre przekłady podają, iż w kwestii zbawienia „nie polegamy na ludzkich kwalifikacjach”. Jesteśmy całkowicie zależni od kwalifikacji posiadanych wyłącznie przez Chrystusa. Przypuszczalnie to właśnie miał na myśli apostoł, kiedy napisał, że chlubimy się w Chrystusie. Radowanie się „w Panu” (Flp 3,1) i chlubienie się „w Chrystusie Jezusie” (Flp 3,3) to równoległe koncepcje, podobnie jak w Ps 34,3: „Dusza moja będzie się chlubić Panem! Niechaj słuchają pokorni i weselą się!”.

Od pokładania ufności w ciele do zaufania Chrystusowi

Ostrzeżenie przed pychą z powodu ludzkich osiągnięć zawarte w Flp 3,1-3 zostaje następnie rozwinięte w Flp 3,4-6. Należy zauważyć, że wyrażenie „ufność w ciele” jest kluczowym wyrażeniem w Flp 3,1-6. Występuje w tym fragmencie aż trzykrotnie. Jak wspomnieliśmy wcześniej, w Flp 3,3 Paweł przeciwstawia pokładaniu ufności w ciele chlubienie się w Chrystusie. W Flp 3,4 apostoł wyznaje, że żaden Żyd nie miał takiej ufności w ciele, jak on. W Flp 3,5-6 Paweł przedstawia siedem powodów, dla których bardziej niż ktokolwiek inny mógłby pokładać ufność w ciele: (1) „obrzezany dnia ósmego”, (2) „z rodu izraelskiego”, (3) „z pokolenia Beniaminowego”, (4) „Hebrajczyk z Hebrajczyków”, (5) „faryzeusz”, (6) „prześladowca Kościoła”, (7) „człowiek bez nagany”. Ciekawe że listę tę otwiera obrzezanie, a kończy nienaganność. Wydaje się, iż Paweł wierzył, że jego wysiłki zapewniają mu zbawienie. Jednak kiedy poznał Chrystusa, uświadomił sobie nieskuteczność swoich osiągnięć w kwestii zbawienia.

W Flp 3,7-9 Paweł porównuje swoje życie po nawróceniu z doświadczeniami sprzed nawrócenia opisanymi wcześniej. Słowa „zysk” i „strata” wyróżniają się w tym krótkim fragmencie. Wersety 7 i 8 tworzą strukturę chiastyczną:

- A. „Ale wszystko to, co mi było **zyskiem**” (Flp 3,7a),
- B. „uznałem ze względu na Chrystusa za **szkodę**” (Flp 3,7b).
- B’. „Lecz więcej jeszcze, wszystko uznaję za **szkodę**” (Flp 3,8a),
- A’. „żeby **zyskać** Chrystusa” (Flp 3,8b).

Ta koncentryczna, chiastyczna struktura podkreśla radykalną zmianę sposobu myślenia Pawła. Obok słowa „strata” (gr. *zēmia*) Paweł stosuje także czasownikową formę „poniosłem wszelkie szkody” (gr. *zēmioō*) w Flp 3,8. To zaakcentowanie jeszcze wyraźniej podkreśla zmianę sposobu myślenia Pawła. Wszystko, co wymienił w autobiograficznej liście chlubienia się samym sobą, teraz uważał za stratę „wobec doniosłości, jaką ma poznanie Jezusa Chrystusa” (Flp 3,8). Poznanie Chrystusa sprawiło, że Paweł z właściwej perspektywy ocenił wszystko, co wcześniej liczyło się dla niego. Przestał pokładać ufność w ciele i zaufał wyłącznie Chrystusowi (Flp 3,8), przechodząc od sprawiedliwości opartej na prawie do sprawiedliwości Chrystusa przypisywanej wyłącznie z łaski Bożej przez wiarę (Flp 3,9).

Poznanie Chrystusa jest stopniowym doświadczeniem

W Flp 3,10 Paweł wskazuje, że ostatecznym celem jego życia jest poznanie Chrystusa. Fakt, iż przywołuje cierpienia, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, sugeruje, że poznanie Chrystusa obejmuje nie tylko aspekt wiedzy, ale także doświadczenie więzi w procesie stopniowego rozwoju (zob. także 2 P 3,18). Choć idea ta jest w jakiś sposób zaznaczona w Flp 3,10, Paweł rozwija ją dalej w Flp 3,12-16.

Ponadto Paweł był świadomy faktu, iż pełniejsze poznanie Chrystusa zostanie osiągnięte dopiero po zmartwychwstaniu (Flp 3,10-11). Wydaje się, że właśnie w tym kontekście apostoł stwierdza w Flp 3,12: „Nie jakoby już to osiągnął albo już był doskonały”. Następnie Paweł wyjaśnia, w jaki sposób dąży do celu opisanego w Flp 3,10-11, sugerując podwójne zadanie: (1) zapomina „o tym, co za mną” i (2) dąży „do tego, co przede mną” (Flp 3,13). Jednak nie znaczy to, że odłącza jedno od drugiego. Właściwie Paweł podkreśla, że jest to jednolite działanie, kiedy mówi: „jedno czynię” (Flp 3,13). To jedno działanie jest napędzane przez wyraźny cel - osiągnięcie „nagrody w górze, do której zostałem powołany przez Boga w Chrystusie Jezusie” (Flp 3,14). Nagroda i powołanie oznaczają to samo, jak sugeruje *Good News Translation*: „Nagrody, która jest Bożym powołaniem przez Chrystusa Jezusa”. Najprawdopodobniej są to metafory zmartwychwstania, po którym Paweł w pełni pozna Chrystusa. Do tego czasu wierzący są powołani do wzrastania w poznaniu Chrystusa zmierzając do nagrody (Flp 3,15-16).

Część III: Zastosowanie

Przemyśl poniższe spostrzeżenia, a następnie zadaj uczestnikom wspólnego studium pytania do dyskusji.

Biblia wyraźnie uczy, że nasze zbawienie nie zależy od naszych wysiłków. Ta nauka jest przekonującym powodem radości w Panu każdego dnia. Gdyby zbawienie zależało od naszych uczynków, nie mielibyśmy nadziei! Z biblijnego punktu widzenia radość jest naszą reakcją na to, co Bóg uczynił dla nas przez Jezusa Chrystusa. W tym życiu nie wszystko układa się tak, jak byśmy tego oczekiwali. Jednak mamy powody, by się radować, jak pięknie wyraża to Habakuk: „Lecz ja będę radował się w Panu, weselił się w Bogu mojego zbawienia” (Ha 3,18).

W życiu prawdziwie wierzącego człowieka nie ma miejsca na pychę z powodu ludzkich osiągnięć. Kiedy ktoś rozumie, że zbawienie nie zależy od tego, co czynimy, ale wyłącznie od tego, czego Bóg dokonał i dokonuje

dla nas w Chrystusie, to, co było postrzegane jako zysk, jawi się jako strata „wobec doniosłości, jaką ma poznanie Jezusa Chrystusa” (Flp 3,8). Podobieństwo do Chrystusa staje się celem naszych dążeń, a dobre uczynki stanowią ich rezultat. W innym miejscu Paweł stwierdza: „Jego bowiem dziełem jesteśmy, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków” (Ef 2,10).

Jako chrześcijanie jesteśmy dziełem w budowie. To właśnie miał na myśli Paweł w dziękczynnej części *Listu do Filipian*, kiedy powiedział: „Ten, który rozpoczął w was dobre dzieło, będzie je też pełnił aż do dnia Chrystusa Jezusa” (Flp 1,6). Póki ten dzień nie nadejdzie, musimy „zapominać o tym, co za nami” i „dążyć do tego, co przed nami” (Flp 3,13)!

Pytania do dyskusji

1. Zastanów się nad tym, że nasze zbawienie nie zależy od naszych dobrych uczynków. Dlaczego ta nauka jest dobrą nowiną? Dlaczego powinna nas napełniać nadzieją?

2. Wielu ludzi tkwi w spirali pogardy dla samego siebie i obwiniania się z powodu grzechów popełnionych w przeszłości. Choć teoretycznie rozumieją przebaczenie zaoferowane im przez Chrystusa, muszą jeszcze je przyjąć i uwierzyć, że naprawdę im przebaczone. Bez tego nigdy nie zostawią przeszłości za sobą. Zastanów się, co to znaczy, że musimy „zapomnieć o tym co za nami” i „dążyć do tego co przed nami” (Flp 3,13). Jaka zdumiewająca rzeczywistość stoi za tym nakazem? Dlaczego nakaz ten jest wyzwoleniem i uzdrowieniem dla znękanych ludzkich serc?



MATERIAŁY DLA NAUCZYCIELI

- **Przewodniki**- materiały uzupełniające treść „Lekcji biblijnych”.
- **Pytania**- propozycje przebiegu zajęć i pytań do dyskusji w szkole sobotniej.

www.adwent.pl

dział: Studium biblijne

- **Materiał do „Czasu misji”:**
<https://adwent.pl/czas-misji>

KONSULTACJE ONLINE DLA NAUCZYCIELI

- Wspólne przygotowanie do prowadzenia najbliższego studium Biblii.
- Propozycje dodatkowych zajęć.
- Odpowiedzi na pytania związane z treścią studium.
- Wspólnota, modlitwa

każdy czwartek, godz.20.00

Zoom: 856 5129 9515

Kod dostępu: Biblia